



Dowód tej Genealogii taki

w których węzłach zostawały dispozie Ogrom przyzto sie d. taki

# Genealogia, prozopografia i dzieje społeczeństw na historycznych obszarach Pomorza w okresie przedindustrialnym (od średniowiecza po wiek XIX)

Attestacia Catego Magistra Genealogie talis de existenti a die 18 Nouemb. 1679. sub W. fia zda post festi Lampart 16

Dorothe Machwicowne Utra Dorothe Kuxy seu polone. Utra v Podana eit

tychże Kraj Kiepospoldich Mueyskich per oblatam. die 12 Ianuarij 1679. Magistrat talem tej poznawzy nie tylko in przyist ale y attestaci; swoie uz wstamy west Origini z Kraj ich wydany iudicialiter wydawany Extrat san. przy Aktech Suurich zosta w nam. Oblate. wydaj. lege sub W. 3.

Oblata tej resynaczej do Kraj Ziemskich w Szumie na Sadach Ziemskich. fena zda post Lampart. 1679 sub W. 4

Po Smierci Georgii Bartholomaeus certam sortem seu mannos in Kuxy tend Valentino filio suo. Residuum bonorum Kuxy cum Mathia fratre suo ducit Georgo dziala lub. in forma niemamy. tyllio attestacionibus et partium contr ex subsequentijs actibus probabitur. Al. Diatek Valentini et Joannis teoz Bartlomeia y Casparu Syna Maciowego. probujemy; gdnie ten Casp mienionego Bartlomeia Diatek oraz swoie cata przesdawa, a Valenty nen catem. Kuxami napoty sie dsiela. Jest tego Diatek Akct przez Zawni Ziemskich podany na Sadach Ziemskich w Szumie fena zda pt Lan 1607 sub W. 5. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

**Genealogia, prozopografia  
i dzieje społeczeństw  
na historycznych  
obszarach Pomorza  
w okresie przedindustrialnym  
(od średniowiecza po wiek XIX)**



**Genealogia, prozopografia  
i dzieje społeczeństw  
na historycznych  
obszarach Pomorza  
w okresie przedindustrialnym  
(od średniowiecza po wiek XIX)**

pod redakcją

**Sławomira Kościelaka  
Sobiesława Szybkiego  
Tomasza Rembalskiego**

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego  
Gdańsk 2020

Recenzenci

dr hab. Adam Kucharski, prof. UMK

dr hab. Adam Szweda, prof. UMK

Redaktor Wydawnictwa

Sonia Cynke

Projekt okładki i stron tytułowych

Jan Rutka

Na pierwszej stronie okładki

Genealogia Solikowskich sporządzona w 1650 r. ręką Stanisława Solikowskiego (Archiwum Państwowe w Poznaniu, 931: Majątek Czerniejewo – Skórzewscy, sygn. 2420, Solikowscy. Intercyzy ślubne i notatki genealogiczne dot. rodziny Solikowskich z Kux, 1607–1661, s. 10)

Na czwartej stronie okładki

Pieczęć Krzysztofa z Celin i Łodygowa (Archiwum Państwowe w Gdańsku, 508, sygn. 1214, k. 63)

Skład i łamanie

**PRACOWNIA**

Publikacja sfinansowana ze środków Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-292-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel.: 58 523 11 37; 725 991 206

e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl

www.wyd.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: [www.kiw.ug.edu.pl](http://www.kiw.ug.edu.pl)

Druk i oprawa

Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel. 58 523 14 4

## Spis rzeczy

Wstęp (Sławomir Kościelak, Sobiesław Szybkowski, Tomasz Rembalski) . . . .	7
Marek Smoliński	
Genealogia dynastyczna jako narzędzie do badań politycznych dziejów Pomorza Wschodniego w XIII w. . . . .	13
Hadrian Kamiński	
Otoczenie księcia szczecińskiego Barnima III – kształtowanie elity politycznej księstwa szczecińskiego w drugiej i trzeciej ćwierci XIV w. . . . .	36
Sobiesław Szybkowski	
Pochodzenie Szczawińskich herbu Dąbrowa z Prus Królewskich . . . . .	61
Wiesław Nowosad	
Dąbrowscy z Wojanowa herbu Leliwa (Wojanowscy) w XV–XVII w. w Prusach Królewskich . . . . .	77
Kazimierz Kallaur	
Kaszubski rodowód słupskiej linii rodu Grąbek (Grąbkowski, Grumbkow) i droga dziejowa od klienteli Święców do pruskich ministrów i generałów (XIII–XVIII w.) . . . . .	106
Zygmunt Szultka	
Awans polskiego rodu Grąbczewskich w Prusach Królewskich od szlachty zagrodowej do senatorskiej (XVI–XVIII w.) . . . . .	133
Jacek Kowalkowski	
Archiwum Solikowskich z Kux (Kuks) 1607–1661 w zbiorach rodziny Skórzewskich z Czerniejewa . . . . .	150
Sławomir Kościelak	
Janikowscy w Prusach Królewskich po fałszerskiej aferze z lat 40. XVII w. . . .	176

## Klemens Bruski

O Łukowiczach w powiecie tucholskim w XVIII w. . . . . 199

## Tomasz Rembalski

Rosiccy z Redłowa. XIX-wieczni potomkowie Karola Ludwika (zm. 1826) –  
sługi dworskiego Przebendowskich w Kolibkach . . . . . 226

## Wstęp

W dniach 13–14 grudnia 2018 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego przy wsparciu Gdańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego odbyła się konferencja naukowa pod tytułem zbieżnym z tytułem niniejszego tomu „Genealogia, prozopografia i dzieje społeczeństw na historycznych obszarach Pomorza w okresie przedindustrialnym (od średniowiecza po wiek XIX)”. Wzięło w niej udział siedemnastu referentów historyków z całej Polski (w tym liczne grono badaczy reprezentujących głównego organizatora przedsięwzięcia, Wydział Historyczny UG), od lat najaktywniej zaangażowanych w badania nad historią i dziedzictwem kulturowym Pomorza w jego szeroko pojętych granicach: od wykraczającego poza Odrę Pomorza Przedniego po sięgające ujścia Niemna Prusy Książęce (Krzyżackie). W tomie przedstawiamy plon tego spotkania – dziesięć wybranych artykułów prezentujących najważniejsze wątki poruszone podczas konferencji, uzupełnionych o uwagi wygłoszone podczas obrad oraz nowe przemyślenia autorów. Zamiarem wyżej wymienionej konferencji – a zatem również i niniejszej pracy zbiorowej – jest ukazanie przemian kulturowych, przede wszystkim społecznych i gospodarczych, jakie zachodziły na wskazanym obszarze w przestrzeni czasowej równie obszernej, od średniowiecza (nawet XIII w.) po wiek XIX, a więc od czasów kształtowania się zrębów społeczeństwa stanowego po okres swoistego dojrzewania nowożytności i nowoczesnych społeczeństw. Narzędziem badania uczyniono dwie dyscypliny nauk pomocniczych – genealogię i prozopografię historyczną wraz z całym wachlarzem metod składających się na tzw. historię społeczną. Zbiorowym bohaterem tych tekstów jest szlachta, rody oraz pojedyncze rodziny i jednostki ludzkie, miejscowi, a także przybysze z innych regionów Korony Polskiej i spoza jej granic. Przedstawiono galerię różnorodnych postaci – urzędników, książęcych doradców, dygnitarzy, wojskowych, ale i dobijającą się znaczenia bądź będącą już tylko z nazwy pośród uprzywilejowanych szlachtę uboższą, beneficjentów i ofiary przemian, doznających awansu i społecznego regresu. Występujący na kartach artykułów plebejusze – mieszczanie i chłopci – to zatem najczęściej domniemani zdeklasowani przedstawiciele klasy wyższej albo protoplaści nowych rodów szlacheckich – z mniej lub bardziej legalnego awansu społecznego.



Tom rozpoczyna artykuł autorstwa gdańskiego historyka Marka Smolińskiego pt. *Genealogia dynastyczna jako narzędzie do badań politycznych dziejów Pomorza Wschodniego w XIII w.* Autor przedstawił w nim niezwykle erudycyjny obraz związków rodzinnych wschodniopomorskiej dynastii Sobiesławiców. Dotyczyły one wielu rodów dynastycznych i możnowładczych związanych z Europą Środkową, Rzeszą i Skandynawią. Smoliński bardzo wyraziście wykazał, że bez znajomości i właściwej interpretacji związków rodzinnych wspomnianej dynastii książęcej niemożliwe jest prowadzenie badań nad prowadzoną przez jej przedstawicieli polityką. Niejako przy okazji pokazano przez pryzmat coraz znakomitszych kolidacji, w jaki sposób stopniowo zwiększało się znaczenie Sobiesławiców, którzy wywodzili się wszak, jak dowodzą tego najnowsze badania, z jednego z polskich rodów możnowładczych.

Z kolei Hadrian Kamiński, badacz z Uniwersytetu Wrocławskiego, przedstawił tekst zatytułowany *Otoczenie księcia szczecińskiego Barnima III – kształtowanie elity politycznej księstwa szczecińskiego w drugiej i trzeciej ćwierci XIV w.* Podjął w nim tematykę, która dotąd nie była przedmiotem zainteresowania historiografii. Zgodnie z jego ustaleniami książę Barnim III (zm. 1368) rozpoczął budowę swojego otoczenia już na początku lat 30. XIV stulecia, kiedy jeszcze był współwładcą przy ojcu – Ottonie I. Przedstawiciele zachodniopomorskiej elity rycerskiej, którzy zaczęli wówczas pojawiać się przy młodym księciu, również w latach 40. i 50. XIV w., byli najbardziej prominentnymi członkami jego rady. Po rozpoczęciu samodzielnych rządów Barnima (od początku 1345 r.) do jego otoczenia dołączyli rycerze wywodzący się najczęściej z rodzin nowych w elicie księstwa, nie widać natomiast u jego boku najważniejszych doradców ojca. To właśnie towarzysze Barnima z lat niesamodzielnych rządów oraz wspomniani *homines novi* tworzyli grupę jego najbliższych współpracowników aż do końca panowania. Warto dodać, że wpływowymi doradcami Barnima zostali również preceptor generalny joannitów w tzw. baliwacie brandenburskim, w którego skład wchodziły też domy pomorskie zakonu, a więc Hermann von Werberg oraz opat kołbacki Gozwin.

Późnego średniowiecza i wczesnej epoki nowożytnej dotyczy artykuł gdańskiego badacza Sobiesława Szybrowskiego pt. *Pochodzenie Szczawińskich herbu Dąbrowa z Prus Królewskich.* Autor zajął się w nim rodziną, której przedstawiciele byli długoletnimi posesorami starostwa mirachowskiego na Pomorzu Gdańskim. Ostatnia przedstawicielka głównej linii pomorskich Szczawińskich, Anna, była żoną wojewody chełmińskiego Jana Wejhera i zmarła w 1627 r. Szczawińscy przybyli do Prus Królewskich ze wschodniego Mazowsza. Ich protoplastą, zgodnie z dowodzeniem Autora, był Mikołaj Szczawiński, aktywny na tym terenie już podczas wojny trzynastoletniej. Po jej zakończeniu przez dłuższy czas był związany

z zarządem starostwa malborskiego, sprawując z ramienia tamtejszych starostów kilka urzędów. Ożenił się z Barbarą, która prawdopodobnie wywodziła się ze znaczącej rodziny Rokuszków z ziemi chełmińskiej. Stanisław Szczawiński, starosta mirachowski od 1515 r., był dowodnie synem Mikołaja i Barbary.

Toruńskiemu historykowi, Wiesławowi Nowosadowi, zawdzięczamy artykuł pt. *Dąbrowscy z Wojanowa herbu Leliwa (Wojanowscy) w XV–XVII w. w Prusach Królewskich*. Podjął się on interesującego zadania prześledzenia genealogii rodziny, której przedstawiciele byli przez wielu wcześniejszych badaczy zagadnienia niesłusznie zaliczani do senatorskiej rodziny Dąbrowskich z ziemi chełmińskiej. Autor w swym artykule ostatecznie udowodnił, że Dąbrowscy z Wojanowa pod Gdańskiem to całkowicie odrębna familia. Jej protoplastą był Jerzy Dąbrowski z Dąbrowy Człuchowskiej pod Przechlewem. W źródłach był odnotowywany od 1455 r., jako przeciwnik Krzyżaków, a następnie aktywny kombatant w wojnie trzynastoletniej. Po jej zakończeniu sprawował urząd podkomorzego człuchowskiego, był także starostą człuchowskim i osieckim. Synami Jerzego byli dowodnie Adam i Leonard. Drugi z nich, sędzia tczewski (zm. 1527–1528), ożenił się z Barbarą Wojanowską, córką kasztelana gdańskiego i starosty tczewskiego Krzysztofa Wojanowskiego, i po śmierci teścia przejął Wojanowo pod Gdańskiem. Od niego pochodziła familia Dąbrowskich z Wojanowa herbu Leliwa, aktywna w Prusach Królewskich aż do początków XVIII w., której późniejsze pokolenia zostały przez Nowosada także szczegółowo przedstawione.

*Kaszubski rodowód słujskiej linii rodu Grąbek (Grąbkowski, Grumbkow) i droga dziejowa od klienteli Święców do pruskich ministrów i generałów (XIII–XVIII w.)* to artykuł Kazimierza Kallaura, badacza reprezentującego Akademię Pomorską w Słupsku. Autor przedstawił w nim pełną meandrów dziejowych drogę awansu szlacheckiego rodu Grąbkowskich z Pomorza Słujskiego, w historii znanego szeroko pod niemczonym nazwiskiem von Grumbkow. Ród Grąbkowskich już w XV stuleciu zaliczał się do wyposażonej w kilka wsi szlachty średniej, patronów lokalnych parafii, najpierw katolickich, a po reformacji – luteranckich. Interesująco w kontekście badań nad pomorskim społeczeństwem rysują się rodzinne powiązania Grąbkowskich ze szlachtą ziemi lęborskiej, podkreślające ich kaszubsko-pomorskie korzenie. W XVII w. na skutek podziałów majątkowych rodzina von Grumbkow przeżywała nawet pewnego rodzaju kryzys majątkowy, coraz częściej w związku z tym angażując się w służbę – wojskową i urzędniczą – na rzecz państwa brandenbursko-pruskiego. To właśnie ta służba już z końcem XVII w. pozwoliła wydzwignąć się członkom rodu do rzędu ministrów i najwyższych dygnitarzy królestwa pruskiego, posiadaczy rozległych dóbr ziemskich na Pomorzu. W tej randze i znaczeniu ród w linii męskiej jednak wygasł w drugiej połowie XVIII w.

Tematycznie blisko powiązane z artykułem Kazimierza Kallaura jest opracowanie Zygmunta Szultki, historyka również od lat związanego z Akademią Pomorską w Słupsku, pt. *Awans polskiego rodu Grąbczewskich w Prusach Królewskich od szlachty zagrodowej do senatorskiej (XVI–XVIII w.)*. Łączy je nie tylko podobieństwo nazwiska poddanego badaniu rodu (choć to jednak inne rody szlacheckie), ale także zbliżony charakter kariery, awansu z pozycji szlachty średniej (a nawet drobnej!) do grona dygnitarzy, w tym wypadku – senatorów Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W początku XVIII w. Grąbczewscy zdołali osiągnąć pierwsze, najczęściej niższe urzędy ziemskie, a nie bez znaczenia okazała się ich bliska współpraca z instytucjami Kościoła rzymskokatolickiego. Ponad przeciętność wybił się przede wszystkim Tomasz Grąbczewski, który pozostając w ścisłych związkach z prosaskim stronnictwem dworskim w Rzeczypospolitej, doszedł w tym stuleciu do godności kasztelana chełmińskiego. Pewnym paradoksem dziejowym była jego współpraca z przedstawicielem rodu von Grumbkow z królestwa pruskiego, nadstarostą łęborsko-bytowskim Filipem Ottonem.

Jacek Kowalkowski, badacz z Poznania, zamieścił artykuł zatytułowany *Archiwum Solikowskich z Kux (Kuks) 1607–1661 w zbiorach rodziny Skórzewskich z Czerniejewa*. Jest to pogłębienie badań źródłowych nad archiwaliami rodzin szlacheckich, zdeponowanymi w poznańskim Archiwum Państwowym. Autor artykułu pochylił się nad jedną z jednostek archiwalnych, na skutek rozmaitych działań porządkowych dołączoną do spuścizny rodziny Skórzewskich z Czerniejewa, tak naprawdę stanowiącą jednak zbiór dokumentów osobnego, mało znanego rodu Solikowskich z Kux (Kuks), miejscowości znajdującej się obecnie w powiecie sztumskim, w gminie Dzierzgoń. Opracowanie zawiera więc nie tylko omówienie i aneks czterech dokumentów tej jednostki, ale także przeprowadzony na ich podstawie wywód genealogiczny oraz analizę prozopograficzną na temat Solikowskich. Rodzina ta, używająca w tym czasie także nazwiska Kukscy, pojawiła się w źródłach w XVI w., a w stuleciu XVII dysponowała w dawnym województwie malborskim niedużym majątkiem ziemskim. Przedstawione w artykule i aneksie dokumenty, w tym rejestry oblatowanych aktów prawnych, pozwalają nie tylko odtworzyć dzieje tej rodziny, ale i pokazać jej powiązania rodzinne i gospodarcze z inną szlachtą tego regionu, także spoza granic ziemi sztumskiej.

Sławomir Kościelak, historyk z Gdańska, w artykule pt. *Janikowscy w Prusach Królewskich po fałszerskiej aferze z lat 40. XVII w.* przedstawił aktualny stan badań na temat rodziny Janikowskich, której XVII-wieczny przedstawiciel, Krzysztof Stanisław Janikowski, zasłynął z jednej z głośniejszych afer fałszerskich w dziejach Rzeczypospolitej. Janikowscy nie byli szlachtą rodzimego, „kaszubsko-kociewskiego” pochodzenia i na teren Prus Królewskich przybyli

aż z Sandomierszczyzny. Odnotowani w początku XVII w. szybko rozprzestrzeleni się w obszarze Prus Królewskich, w sąsiedztwie Gdańska, ale też na pograniczu powiatów tczewskiego i mirachowskiego. Byli tu typową, jednak pełną ambicji szlachtą drobną, gotową polepszyć swój status szlachecki nawet z naruszeniem prawa. Kilkoro przedstawicieli Janikowskich osiągnęło najniższe rangą urzędy ziemskie pruskie, posłowało też na sejmy. Większość członków rodziny Janikowskich wiodła jednak życie ubogiej, często przemieszczającej się szlachty dworskiej, łatwo też ulegając pauperyzacji do stanu mieszczańskiego i chłopskiego. Wyjątkiem była jedna z gałęzi tej rodziny, która przenosząc się do Królestwa Kongresowego, wylegitymowała się w latach 40. XIX w. ze szlachectwa.

Przedmiotem badań gdańskiego badacza Klemensa Bruskiego w artykule pt. *O Łukowiczach w powiecie tucholskim w XVIII w.* jest przypadek niezwykłego awansu majątkowego i społecznego pomorskich Łukowiczów. Według tradycji rodzina ta miała jakoby pochodzić od litewskiego szlachcica Marcina Newlin-Łukowicza, który w czasie potopu szwedzkiego osiadł w Prusach Królewskich. Wnikliwe badania Bruskiego wykazały, że przodek rodziny co prawda nosił imię Marcin, lecz był lemanem i młynarzem w Raciążu k. Tucholi i zwany był zamienne Łukowiczem, Łukowskim albo Żurem od nazwy raciąskiego młyna – Żurek. Objęcie przez jego wnuka Franciszka – syna Piotra, sołtysa z Kosobud – funkcji gubernatora starostwa tucholskiego w 1759 r. błyskawicznie przyspieszyło awans społeczny rodziny. Na sejmie koronacyjnym w 1764 r. Łukowiczowi udało się uzyskać „przywrócenie” szlachectwa. Zdaniem autora świadczy to o tym, że w schyłkowym okresie polskich rządów na Pomorzu Gdańskim bariery międzystanowe ulegały znacznej erozji. O pozycji społecznej w dużo większym stopniu decydowały realnie osiągnięte dochody niż urodzenie.

Natomiast związany z Uniwersytetem Gdańskim Tomasz Rembalski zamieścił artykuł pt. *Rosiccy z Redłowa. XIX-wieczni potomkowie Karola Ludwika (zm. 1826) – sługi dworskiego Przebendowskich w Kolibkach*, w którym konfrontuje legendy o pochodzeniu rodziny Rosickich z Redłowa z zachowanymi źródłami, zarówno proveniencji kościelnej, jak i państwowej. Według pielęgnowanej przez rodzinę tradycji, za zasługi w służbie królowi Janowi III Sobieskiemu w jego majątku w Kolibkach, ich przodek Karol Ludwik otrzymał nobilitację oraz gospodarstwo w Redłowie. Jak wynika z przedstawionego i omówionego materiału źródłowego, rodzina ta rzeczywiście mogła zarządzać majątkiem w Kolibkach, ale o wiek później, w czasach, kiedy posiadali go Przebendowscy i ich następcy. Posiadanie gospodarstwa chłopskiego w Redłowie, które najpewniej sami sobie kupili, i posługiwanie się partykułami szlacheckimi „von” lub „de” może sugerować badaczowi, że jest to tzw. szlachta zwyczajowa, tj. pielęgnująca swe szlacheckie pochodzenie,

lecz nieuznawana przez pruską władzę. Takich rodzin w XIX w. na Kaszubach było niemało. Analiza materiału źródłowego jednoznacznie wykazała, że Rosiccy nie otrzymali nobilitacji. Mamy tu zatem do czynienia nie ze szlachtą zwyczajową, a raczej z nieszkodliwą uzurpacją i piękną legendą.

Na podstawie przedstawionych badań rysuje się obraz szlachty bardzo aktywnej i mobilnej, żywo reagującej na niepowodzenia losu i – w wielu wypadkach – ponownie z wszelką możliwą przemyślnością dobijającej się pozycji i majątków. Zaskakująco wiele powiązań rodzinnych i gospodarczych wykraczało poza nominalne granice państwowe, a okręg łęborsko-bytowski był miejscem szczególnego transferu pomiędzy różnymi strefami szeroko rozumianego Pomorza. Bez wątpienia konieczne są dalsze badania genealogiczne i prozopograficzne nad zamieszkującym tę krainę społeczeństwem, które pozwolą określić z większą precyzją kierunki zachodzących przemian. Jak pokazują niniejsze analizy źródłowe, na potencjalnych badaczy czeka materiał całkiem obfity i gwarantujący nowe ustalenia.

*Sławomir Kościelak, Sobiesław Szybkowski, Tomasz Rembalski*



MAREK SMOLIŃSKI

Uniwersytet Gdański

<https://orcid.org/0000-0003-1231-6531>

## Genealogia dynastyczna jako narzędzie do badań politycznych dziejów Pomorza Wschodniego w XIII w.

Genealogia jako nauka pomocnicza historii zajmująca się badaniem pokrewieństwa i powinowactwa, bardzo często uzyskuje walor narzędzia umożliwiającego poznanie zjawisk i procesów wykraczających poza sferę ustaleń związków krewniaczych. Dzięki jej stosowaniu historycy usiłują zrozumieć m.in. system sojuszy politycznych łączących władców średniowiecznej Europy, Polski czy też Pomorza. U podstaw tego typu badań leży przekonanie o politycznym wymiarze związków małżeńskich zawieranych przez przedstawicieli i przedstawicielki średniowiecznej elity feudalnej. Znaczenie genealogii w tym kontekście wzrasta szczególnie, gdy badacze koncentrują uwagę na okresach i terytoriach niezbyt bogatych w informacje źródłowe. Pomorze Wschodnie w XIII w. bez wątpienia spełnia kryteria pozwalające na uwypuklenie szczególnie znaczenia genealogii dla prób ukazania kierunków polityki prowadzonej przez przedstawicieli miejscowej dynastii. We współczesnej literaturze przedmiotu określa się ją mianem Sobiesławiców.

Na wagę związków genealogicznych łączących członków wspomnianego rodu z polskim możnowładztwem, Piastami czy też przedstawicielami pochodzącej choćby z Rzeszy Niemieckiej elity społecznej, wskazują powstałe już w epoce średniowiecza źródła narracyjne i hagiograficzne. Ich twórcy, jako pierwsi z piszących o historii feudalnych władców z obszaru arcybiskupstwa gnieźnieńskiego lub też propagujących wiedzę o życiu osób zakwalifikowanych do grona świętych, zwrócili uwagę na konieczność wyeksponowania związków rodowych bohaterów wspomnianych utworów. Tą drogą poszedł na łamach swej kroniki już mistrz Wincenty. Polskiego kronikarza śmiało można uznać za propagatora wiedzy o małżeństwach, przede wszystkim współczesnych mu Piastów, z przedstawicielami innych

panujących rodów. Szczególne wrażenie robi w tej sprawie opis kręgu rodzinnego Mieszka III Starego. Kronikarz wyliczył zięciów księcia polskiego: Sobiesława II czeskiego, Bernarda saskiego, Fryderyka/Ferriego lotaryńskiego, Konrada Wettyna (syna Dediego), Bogusława pomorskiego i jego syna, oraz innych władców w różny, ale też rodzinny sposób związanych z Mieszkiem: książąt Halicza, Pomorza i Rugii<sup>1</sup>. Relacja ta została sporządzona przy okazji opisu sytuacji towarzyszącej zamachowi stanu z lat 1177–1180/81. Jego skutkiem było usunięcie Mieszka III Starego z tronu wielkoksiążęcego i wyniesienie na niego Kazimierza Sprawiedliwego.

We wspomnianej kronice pojawiła się też wzmianka o zatwierdzeniu Sambora I (jednego z pierwszych pewnych przedstawicieli dynastii wschodniopomorskiej) przez Kazimierza Sprawiedliwego na tzw. marchii gdańskiej. Mistrz Wincenty nazwał go wtedy „neposem” wojewody mazowieckiego Żyrona – polskiego możnowładcy wywodzącego się z rodu, który w literaturze przedmiotu zwykle się określać Powołami<sup>2</sup>. Dla porządku warto przypomnieć, że spośród kilku znaczeń łacińskiego terminu *nepos* we współczesnej literaturze historycznej wybiera się zazwyczaj ten oznaczający siostrzeńca.

Fragment opisujący związki krewniacze łączące „gdańskiego marchiona” i wojewodę mazowieckiego nie został wpleciony w tekst kroniki przypadkowo. Powołowie nie tylko piastowali ważne urzędy w ówczesnej Polsce, ale byli też bardzo blisko związani z Bolesławem Krzywoustym i jego młodszymi synami. Wyrazem tych związków były zarówno urzędy piastowane w administracji państwowej przez Powołów, jak i funkcje opiekunów-wychowawców przez nich sprawowane najpierw nad Bolesławem Krzywoustym, a potem jego wnukiem Leszkiem

<sup>1</sup> *Magistrii Vincentii dicti Kadłubek Chronica Polonorum*, ed. M. Plezia [dalej: Mistrz Wincenty] [w:] *Monumenta Poloniae Historica* [dalej: MPH], Series Nova, t. 11, Kraków 1994, lib. IV, cap. 2, s. 130–131. Fragment opisujący parantele rodowe Mieszka III Starego był już wielokrotnie omawiany w literaturze przedmiotu, zob. prace genealogiczne: O. Balzer, *Genealogia Piastów*, wyd. 2, Kraków 2005, s. 343 *et seq.*; K. Jasiński, *Uzupełnienia do genealogii Piastów (Dokończenie)*, „Studia Źródłoznawcze” [dalej: SŻ] 1960, t. 5, s. 93 *et seq.*; *idem*, *Rodowód pierwszych Piastów*, t. 1, Warszawa–Wrocław [b.m.w.], s. 138 *et seq.* oraz s. 266 *et seq.*; E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, wyd. 2, Szczecin 2005, s. 112 *et seq.* W sprawie politycznych aspektów związków rodowych między dziećmi Mieszka III a władcami z terenów Rzeszy Niemieckiej czy Pomorza zob. M. Smoliński, *Caesar et duces Poloniae. Szkice z dziejów stosunków polsko-niemieckich w drugiej połowie XII w. (1146–1194)*, Gdańsk 2006, s. 106 *et seq.*; *idem*, *Sojusze Mieszka III Starego przed bitwą mogawską*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2006, t. 21 (50), z. 4, s. 86 *et seq.*

<sup>2</sup> Mistrz Wincenty, lib. IV, cap. 8, s. 147; B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII–XIII wieku. Z dziejów Bydgoskiego i Wyszogrodzkiego w latach 1113–1296*, Warszawa–Poznań 1989, s. 9 *et seq.*; J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku*, cz. III C: *Arbitrzy książąt – pełnia władzy* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński [dalej: SPŚ], t. 8, Warszawa 1999, s. 11; J. Wroniszewski, *Nobiles Sandomiriensis. Rody Dębnów, Doliwów i Powołów*, Kraków 2013, s. 166–167; M. Smoliński, *Świętopełk gdański*, Poznań 2016, s. 23 *et seq.* W pracach tych pozostała literatura przedmiotu.

Bolesławicem. Przy opisie związków rodowych łączących Sobiesławiców i Powalów niemal nagminnie pojawiała się refleksja o ich pozadynastycznym charakterze, o czym poniżej.

Informacja, którą zawdzięczamy polskiemu kronikarzowi, opisuje z pewnością mechanizmy kształtowania się stronnictw politycznych w państwie piastowskim lat 70. i 80. XIII w. Wyjaśnia też poniekąd powody opowiedzenia się Sambora I po stronie Kazimierza Sprawiedliwego. Sambor I postąpił wówczas tak jak jego mazowieccy krewniacy. Ci bowiem jeszcze w konflikcie między Władysławem II Wygnańcem poparli młodszych synów Bolesława Krzywoustego, a Żyron – reprezentujący interesy Leszka Bolesławica – wsparł Kazimierza Sprawiedliwego podczas wydarzeń z lat 1177–1180/81.

Wbrew intencjom mistrza Wincentego spisane przez niego informacje genealogiczne dotyczące Sambora I stały się jednym z elementów dyskusji nad statutem namiestniczo-książęcym dynastów gdańskich. Kronikarz, tak jak i cały chyba polski episkopat, w przeciwieństwie do badaczy wykorzystujących jego przekaz, nie miał wątpliwości co do tego, czy Sobiesławice byli książętami. Biskup krakowski sam bowiem nazwał księciem Pomorza Mściwoja I – brata Sambora I<sup>3</sup>. Historycy, ostrożnie traktujący możliwości posiadania przez władców wschodniopomorskich statusu książąt w okresie przed buntem Świętopelka gdańskiego i wydarzeniami z 1227 r., powoływali się na kilka źródłowych wiadomości umożliwiających próbę negacji dynastycznego statutu Sobiesławiców. Oprócz wspomnianej paranteli łączącej panów Gdańska z Powalami wspominano, że terytorium, na którym został osadzony Sambor I przez Kazimierza Sprawiedliwego, zostało nazwane marchią, a nie księstwem. Pewną rolę w dążeniach do umniejszenia znaczenia rodów władających Pomorzem odegrała też wiadomość cytowanego kronikarza w sprawie ustanowienia (faktycznie uznania) Bogusława (I) księciem Pomorza. Historycy często też przypominali, że kronikarz nie miał dobrego zdania na temat małżeństwa córki Mieszka III Starego z byłym poborcą podatków na Pomorzu, z którym był utożsamiany (poza pewnymi wyjątkami)<sup>4</sup> tak w starszej, jak i współczesnej

<sup>3</sup> *Pommerellisches Urkundenbuch*, hrsg. v. M. Perlbach [dalej: PU], Danzig 1882, nr 15 (dokument wystawiony przez mistrza Wincentego i w nim: *Mystiuy dux Pomaranie*); zob. M. Smoliński, *Kilka marginalnych uwag w sprawie statusu prawnego Sobiesławiców przed 1227 r.*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2019, t. 23, s. 250.

<sup>4</sup> Przede wszystkim chodzi o raczej już zarzuconą hipotezę uznającą istnienie osobnej dynastii książęcej rządzącej w Sławnie, której przedstawicielem miał być zięć Mieszka III. Sprawę tę w wielu miejscach swej monografii omówił E. Rymar, *Rodowód... passim*. Tu też inni kandydaci na poborcę podatków wspomagającego w 1181 r. Mieszka III Starego.



historiografii Bogusław I zachodniopomorski<sup>5</sup>. Przyczyną niepochlebnej oceny wystawionej Mieszkowi III (i zaaranżowanemu przez niego związkowi łączącemu Piastów i książąt pomorskich) było zapewne skierowanie ostrza sojuszu, jaki wspomniane małżeństwo umacniało, przeciwko Kazimierzowi Sprawiedliwemu – księciu, którego wyjątkową estymą darzył polski dziejopis. Niebagatelną rolę miała tu szansę odegrać zmiana statutu i postrzegania książąt zachodniopomorskich w Polsce. Zmiana ta zaszła zapewne po 1175, a przed 1177 r. Wtedy to Bogusław I, używający chyba w relacjach z Piastami tytułów pryncypackich (wskazujących na dawną zależność Pomorza od Polski), zawarł sojusz z Mieszkim III Starym. Umocnił go, znanym nam już zwyczajem, żeniąc swego syna Racibora z córką Mieszka III<sup>6</sup>. W konsekwencji w 1177 r. Bogusław I podczas pobytu w Gnieźnie wzmiankowany był nie jako princeps (namiestnik), ale jako książę pomorski<sup>7</sup>. Droga do zmiany statutu Gryfitów (uzyskanie uznania w Polsce samodzielności politycznej przy zachowaniu jedynie uległości)<sup>8</sup> względem piastowskich książąt zwierzchnich w opisywanym okresie wiodła więc m.in. przez wejście w związki rodzinne przedstawicieli obu dynastii. Przede wszystkim więc to dzięki genealogicznemu zainteresowaniu opisywanymi związkami rodzinnymi przed historykami otworzyła się szansa uchwylenia istoty opisywanych zmian politycznych.

Jak już wspomniano powyżej, istotnym problemem, przed którym zawsze stawali badacze zajmujący się dziejami Pomorza i panujących na nim władców (zwłaszcza wschodniopomorskich), była sprawa pozadynastycznych związków, w które wchodził panujący. Sprawę tę niekiedy uznawano za przyczynek w dyskusji o wywodzeniu Sobiesławiców z możnowładczego, a nie książęcego rodu<sup>9</sup>. Podstawą

<sup>5</sup> Mistrz Wincenty, lib. IV, cap. 8, s. 147; cap. 12, s. 152 (teza o tym, że owym poborcą podatków miał być Bogusław, zwany sławieńskim, nie utrzymała się we współczesnej literaturze przedmiotu), zob. G. Labuda, *Fragments dziejów słowiańszczyzny zachodniej*, wyd. 2, Poznań 2002, s. 295 *et seq.*; J. Powierski, B. Śliwiński, K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza w XII wieku*, Słupsk 1993, s. 102 *et seq.*; E. Rymar, *Rodowód...*, s. 122 *et seq.*, s. 209 *et seq.*

<sup>6</sup> O. Balzer, *Genealogia...*, s. 361–364; J. Powierski, B. Śliwiński, K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza...*, s. 130; E. Rymar, *Rodowód...*, s. 123 *et seq.* oraz s. 214–215.

<sup>7</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. I. Zakrzewski, t. 1, Poznań 1877, nr 22 („Bogezlaus dux Pomeranie”); zob. M. Smoliński, *Primogenitus et dilectissimus. Świętopelk gdański i jego synowie Mściwoj II oraz Warcisław II* [w:] *Ojcowie i synowie. O tron, władzę, dziedzictwo. W 700. rocznicę narodzin Karola IV Luksemburskiego, króla czeskiego i cesarza 1315–1378*, red. B. Możejko, A. Paner, Gdańsk 2018, s. 86.

<sup>8</sup> Tak to zostało sformułowane w późniejszej *Kronice wielkopolskiej*, zob. *Chronica Poloniae Maioris*, ed. B. Kürbis [dalej: *Kronika wielkopolska*] [w:] MPH SN, t. 8, Warszawa 1970, cap. 60, s. 81.

<sup>9</sup> Dowody na możliwość takiego pochodzenia Sobiesławiców zebrali: J. Powierski, *Sambor I (około połowy XII w.–1207?), princeps gdański* [w:] *Ludzie pomorskiego średniowiecza. Szkice*

źródłową dla tej dyskusji był przekaz pochodzącej z końca XIV w. tzw. translacji św. Barbary. W źródle tym powołano się na informacje bliżej niesprecyzowanych starożytności polskich (być może *Kroniki wielkopolskiej* wzbogaconej jakimiś nieznanymi wiadomościami o trudno weryfikowalnej wartości?), wedle których przodkowie Świętopełka gdańskiego, pochodzący z polskiego rycerstwa wywodzącego się z ziemi sieradzkiej, dokonali zamachu na Leszka Białego w Gąsawie (*sic!*). Dzięki temu Świętopełk uzurpował sobie księstwo i tytuł na Pomorzu<sup>10</sup>. Opisany fragment translacji, wedle jej autora (pochodzącego zapewne z zachodnioeuropejskiego kręgu kultury, a przynajmniej z państwa krzyżackiego), kumuluje w sobie kilka atrakcyjnych wiadomości. Być może wyłania się z niego fascynacja autora możliwością kariery i awansu przedstawicieli polskiego rycerstwa, którzy nie mając praw wynikających z właściwego urodzenia i na drodze zamachu stanu, mogą jednak osiągnąć tytuł książęcy<sup>11</sup>.

Jak już wspomniano, w utworze pojawiającym się w treści translacji św. Barbary, określonym przez jej twórcę jako starożytności polskie, widzi się niekiedy *Kronikę wielkopolską*. Powodem są obecne w *Kronice wielkopolskiej* informacje o związkach rodowych łączących domy panujące na Pomorzu z polskimi rodami możnowładczymi, które na jej łamach zagościły przynajmniej dwa razy. Za mistrzem Wincentym zauważono w kronice pokrewieństwo Sambora I i wojewody Żyrona. Autor kroniki próbował też wywieść władających Kaszubami (Gryfitów) od małopolskich Gryfitów/Gryfów<sup>12</sup>. Niewykluczone więc, że opowieść o sieradzkim pochodzeniu rodu Świętopełka była próbą interpretacji tego, co wyczytał w *Kronice wielkopolskiej*

---

*biograficzne*, Gdańsk 1981, s. 109; *idem*, *Pomorscy Lisowie i krzyżackie lisy*, „Pomerania” 1977, nr 4, s. 51; B. Śliwiński, *W sprawie pochodzenia Mistrza Wincentego*, *SŻ* 1979, t. 24, s. 168; *idem*, *Mikołaj Mściwujowic. Przyczynek do badań nad rodem Lisów*, „Rocznik Gdański” [dalej: RG] 1979, t. 29, z. 1, s. 75; J. Powierski, B. Śliwiński, K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza...*, s. 113 *et seq.*; E. Rymar, *Rodowód...*, s. 60–61, gdzie podsumowanie badań; zob. też M. Smoliński, *Świętopełk gdański...*, s. 19 *et seq.*

<sup>10</sup> *Translatio et miracula sanctae Barbarae*, hrsg. v. M. Töppen [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. 2, Leipzig 1863, s. 404 *et seq.*; zob. M. Smoliński, *Primogenitus et dilectissimus...*, s. 74–75, przyp. 36 (tu podstawowa literatura przedmiotu).

<sup>11</sup> Zob. J. Dworzaczkowa, *Podanie o głowie św. Barbary w dziejopisarstwie pomorskim* [w:] *Studia Historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, red. T. Zawadzki *et al.*, Warszawa 1958, s. 158 *et seq.*; J. Wenta, *Wschodniopomorska tradycja historyczna*, „Studia Gdańskie” 1993, t. 9, s. 92–93; *idem*, *Studien über die Ordensgeschichtsschreibung am Beispiel Preußens*, Toruń 2000, s. 197–199.

<sup>12</sup> Zob. w tej sprawie G. Labuda, *Fragmenty dziejów...*, s. 296–299; M. Wójcik, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie*, Wrocław 1993 („Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia”, no. 1482), s. 39, przyp. 205 (tu pozostała literatura omawiająca możliwości pokrewieństwa między Gryfitami z Pomorza i Małopolski).

autor translacji, albo powstała na podstawie innych wiadomości, które pozwalały na snuć relacji o związkach z rycerstwem sieradzkim<sup>13</sup>.

Z powyższych uwag rodzi się oczywiście pytanie: czy zawieranie przez władców pomorskich związków pozadynastycznych było w średniowieczu akceptowane? W świetle zachowanych źródeł i wiadomości o relacjach rodzinnych książąt pomorskich wydaje się, że małżeństwa z osobami o niższym statusie społecznym nie były szczególnie piętnowane, choć mogły budzić zaskoczenie (*vide* mistrz Wincenty i małżeństwo córki Mieszka III z byłym poborcą podatków). W wypadku Sobiesławiców, oprócz wspomnianej już mazowieckiej paranteli, można wskazać na małżeństwo Zwinisławy – córki Sambora II – z Dobiesławem Sądownicem – przedstawicielem wpływowego w połowie XIII w. rodu Odrowążów<sup>14</sup>, czy też na związek (sakramentalny albo będący konkubinatem) Mściwoja II z Sulisławą/Sułką, zapewne pochodzącą z pomorskiej rodziny rycerskiej – wcześniej nowicjuszką w słupskim klasztorze norbertanek<sup>15</sup>. Z zachowanych wiadomości wynika, że w kościelnej tradycji pomorskiej<sup>16</sup> zgorszenie budził z oczywistych względów tylko ten ostatni mariaż. Na podobnie złą ocenę zasłużyły też niezrealizowane plany ożenku młodego, będącego u progu samodzielności Sambora II z córką Prusa Prerocha<sup>17</sup>.

Wydaje się, że akceptacja możliwości istnienia związków pozadynastycznych, w które wchodził władcy pomorscy, może być przydatna w badaniach nad ewentualnym pokrewieństwem znanego z dokumentu z datą 1198 r. princepsa świecko-lubiszewskiego Grzymisława z zachodniopomorskimi Świętoborzycami, polskimi Leszczycami czy nawet ewentualnie Nałęczami<sup>18</sup>. Ze względu na tylko jeden

<sup>13</sup> Choć oczywiście o Lisach w translacji nie ma żadnej mowy.

<sup>14</sup> K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego” 1928, t. 8, s. 20 *et seq.*; E. Rymar, *Córki Sambora II lubiszewsko-tczewskiego*, RG 1973, t. 38, z. 1, s. 44–45; *idem*, *Rodowód...*, s. 281; B. Śliwiński, *Poczet książąt gdańskich. Dynastia Sobiesławiców w XII–XIII wieku*, Gdańsk 1997, s. 61–63.

<sup>15</sup> B. Śliwiński, *Poczet książąt...*, s. 51; *idem*, *Mściwoj II (1224–1294), książę wschodniopomorski (gdański)*, Warszawa 2016, s. 308 *et seq.*; E. Rymar, *Rodowód...*, s. 271.

<sup>16</sup> *Chronica Oliviensis auctore Stanislao abbate Olivensi*, wyd. S. Kętrzyński [dalej: *Kronika oliwska*] [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, cap. 7, s. 315.

<sup>17</sup> PU, nr 113; E. Rymar, *Córki Sambora II...*, s. 45; B. Śliwiński, *Sambor II książę tczewski (1211 lub 1212–30 grudnia 1276/1278)*, Kraków 2015, s. 72 *et seq.*

<sup>18</sup> J. Spors, *Pochodzenie dynastii książęcych na Pomorzu w XI i XII wieku, w szczególności Świętobora i Świętopełka z Kroniki Anonima Galla*, „Roczniki Historyczne” [dalej: RH] 1983, R. 49, s. 33–34; *idem*, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławięsko-Słupskiego od XII do początku XIV wieku*, Słupsk 1983, s. 221 *et seq.*; E. Rymar, *Zjazd w Kamieniu Pomorskim w końcu 1219 r. Świętoborzyce w ziemi choćkowskiej i kołobrzesckiej*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1976, t. 22, s. 137 *et seq.*; *idem*, *Rodowód...*, s. 227; J. Bierniak, *Polska elita polityczna XII wieku*, cz. 2: *Wróżda i zgoda* [w:] SPs, t. 3, Warszawa 1985, s. 43, przyp. 138; M. Grzegorz, *Świecie i księstwo*

zachowany dokument tego władcy dyskusję nad jego rodem i rodziną trzeba traktować tak samo ostrożnie jak możliwość jego związków z rodziną Mieszka III Starego czy też princepsami sławieńskimi<sup>19</sup>. Hipotezy o władcach Sławna w dużej mierze wynikają z rozważań nad sprawą pochodzenia i dziejów znanej z dokumentu joannitów sławieńskich Dobrosławy (uważanej za wdowę po Bolesławie Mieszkowicu i niekiedy za żonę Grzymisława<sup>20</sup>), uposażenia ziemskiego, którym dysponowali joannici, oraz poszukiwań pomorskiego poborcy podatków wspomagającego Mieszka III Starego w 1181 r. (różnego od Bogusława I zachodniopomorskiego, Bogusława sławieńskiego)<sup>21</sup>. Co istotne, lista świadków dyplomu Grzymisława z 1198 r. oraz rozważania nad jego ewentualnymi związkami rodzinnymi doprowadziły historyków do sformułowania tezy o politycznym zaangażowaniu wspomnianego princepsa po stronie Mieszka III Starego<sup>22</sup>. Ponownie więc trzeba podkreślić, że opisane kierunki badań nad dziejami Grzymisława pojawiały się dzięki dociekaniom natury genealogicznej. Poszukiwanie związków rodowych princepsa było też próbą wytłumaczenia okoliczności towarzyszących przejściu władztwa po śmierci Grzymisława przez przedstawicieli Sobiesławiców<sup>23</sup>.

Wątek pozadynastycznych małżeństw, w które wchodziłi przedstawiciele dynastii pomorskich w interesującym nas okresie, dotyczy nie tylko Sobiesławiców. Można go jeszcze wzbogacić, przywołując badania nad pochodzeniem Ingardy – żony księcia zachodniopomorskiego Kazimierza II. Obecnie przyjmuje się, że wywodziła się ona ze Skandynawii, z wpływowego rodu Hvide. O znaczeniu tego rodu świadczy fakt, że pochodzili z niego najbliżsi doradcy władców Danii: biskup Roskilde Absalon czy też Esbern Snare<sup>24</sup>. Osobnym aspektem związków zawieranych nie tylko z członkami rodzin książęcych były małżeństwa Sobiesławiców obojga płci z przedstawicielami czy przedstawicielkami hrabiowskich rodów Rzeszy Niemieckiej. W przeciwieństwie do związków z członkami polskich rodów

---

*świecko-lubiszewskie w świetle dokumentu księcia Grzymisława z 11 listopada 1198 r.* [w:] *Świecie i ziemia świecka. W 800-lecie istnienia*, Bydgoszcz 2000, s. 23; J. Pakulski, *Nalęcze wielkopolscy w średniowieczu*, Warszawa 1982, s. 22.

<sup>19</sup> Zob. G. Labuda, *Fragmety dziejów...*, s. 303 *et seq.*; E. Rymar, *Rodowód...*, s. 227 *et seq.*

<sup>20</sup> E. Rymar, *Rodowód...*, s. 125–128, 213–214.

<sup>21</sup> Zob. M. Smoliński, *Joannici w polityce książąt polskich i pomorskich od połowy XII do pierwszego ćwierćwiecza XIV wieku*, Gdańsk 2008, s. 82 *et seq.*

<sup>22</sup> J.J. Powierski, B. Śliwiński, K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza...*, s. 203–209.

<sup>23</sup> J. Spors, *Pochodzenie dynastii książęcych...*, s. 33; E. Rymar, *Niektóre aspekty dyskusji wokół początków dynastii książęcej na Pomorzu Nadwiślańskim*, RG 1983, t. 43, z. 1, s. 30, 41; *idem*, *Rodowód...*, s. 227.

<sup>24</sup> E. Rymar, *Rodowód...*, s. 134–135; A. Teterycz-Puzio, *Piastowskie księżne regentki. O utrzymanie władzy dla synów (koniec XII w.–początek XIV w.)*, Kraków 2016, s. 50 *et seq.*

możnowładczych nie budziły one wątpliwości w kwestii znaczenia społecznego. Można tu przytoczyć związki: Świętopełka gdańskiego z hrabianką szweryńską Ermengardą, jego córki (może Salomei) z hrabią turyngijskiego Kirchberga Henrykiem II, Mściwoja II z hrabianką Brehny Judytą, Eufemii – córki Mściwoja II (albo jak chcą niektórzy Sambora II) z hrabią holsztyńskim Adolfem V<sup>25</sup>. Podobnie jak w wypadku nawiązywania rodowych relacji z polskim możnowładztwem związkom tym przyświecał określony cel polityczny – zazwyczaj pieczętowały układy polityczne. Podejmowane przez historyków próby odpowiedzi na pytanie o powód ich zadzierzgnięcia zawsze przynosiły bardzo ciekawe wnioski dotyczące aliansów i sojuszy, w których znajdowali się w danym okresie władcy pomorscy. Niekiedy też informacja o związku rodowym władców pomorskich z przedstawicielami elity feudalnej stanowiła asumpt do dyskusji na temat praw do określonego terytorium, którym dysponowali Sobiesławice, na przykład na temat ziemi sławieńskiej oraz Dobrosławy i Grzymisława czy też majątków, którymi dysponował Świętopełk gdański w ziemi chełmińskiej albo włości skupionych wokół Pienia i ogólnie dzisiejszej Bydgoszczy.

Dynaści pomorscy legitymowali się prawami do wspomnianych terenów jeszcze w latach 30. XIII w., a więc do momentu, gdy – jak wspominał rocznik kapituły gnieźnieńskiej – Bydgoszcz odzyskał ksiązę Kazimierz (Konradowic)<sup>26</sup>. Majątki należące do Świętopełka gdańskiego w ziemi chełmińskiej zostały utracone przez Pomorze dopiero wskutek pokoju na Kowalowym Ostrowiu zawartym przez księcia z Krzyżakami w 1248 r.<sup>27</sup> Poszukując tytułów prawnych dynastii wschodniopomorskiej do tych terenów, część badaczy, nie bez oporów jednak ze strony innych historyków, wywodziło je właśnie z rodowego pokrewieństwa zasygnalizowanego przez mistrza Wincentego w jego kronice. Po śmierci Olta Żyrowica (1205/7) – ostatniego z tej linii Powalów, z którego pochodził pierwszy kasztelan wyszogrodzki

<sup>25</sup> K. Jasiński, *Tytuł pomorski Adolfa V, hrabiego Holsztynu* [w:] *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVII w. ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z.H. Nowak, Toruń 1992, s. 148–149; E. Rymar, *Henryk hrabia Kirchberg, szwagier Mściwoja II pomorskiego*, „Zapiski Historyczne” 1983, t. 48, z. 1–2, s. 183 *et seq.*; *idem*, *Rodowód...*, s. 277 *et seq.*, 292 *et seq.*; B. Śliwiński, *Poczet...*, s. 55–56, 63, 70; M. Smoliński, *Polityka zachodnia księcia gdańsko-pomorskiego Świętopełka*, Gdańsk 2000, s. 155 *et seq.*

<sup>26</sup> *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*, wyd. B. Kürbis przy współudziale G. Labudy, J. Lucińskiego i R. Walczaka [w:] *Roczniki wielkopolskie*, MPH SN t. 6, Warszawa 1962, cap. 21, s. 4.

<sup>27</sup> PU, nr 111; J. Bieniak, *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim*, „Rocznik Grudziądzki” 1970, t. 5/6, s. 26; B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie...*, s. 11; J. Spors, *Podziały administracyjne Pomorza Gdańskiego i Sławieńsko-Słupskiego od XII do początku XIV wieku*, Słupsk 1983, s. 207–209; A. Bogucki, *Kasztelanie nad dolną Brdą w XII i XIII wieku*, „Roczniki Historyczne” 1996, R. 62, s. 94.



**Uniwersytet  
Gdański**

Wydawnictwo  
Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-292-2

